KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 11 (23) Stycznia 1859 Roku. № 21. Jutro, ŚŚ. Tymoteusza i Felicjana BB.

W Najwyższym Imiennym Ukazie Cesarskim, wydanym do Rządzącego Senatu za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem, wyrażono: W skutku przedstawienia Naszego Namiestnika Kaukazkiego, uznawszy za pożyteczne, w widokach rozwinięcia handlu i przemysłu, założyć na brzegu rzeki Rion, przy ujściu jej do morza Czarnego, miasto portowe *Poti*, i nadawszy niektóre prawa i przywileje osobom pragnącym się tam osiedlić, zatwierdziliśmy skreśloną przez Namiestnika i rozpatrzoną w Komitecie Kaukazkim ustawę o osiedleniu i zarządzie tego miasta, oraz etat jego administracji. Komunikując tę ustawę i etat Rządzącemu Senatowi, rozkazujemy poczynić stosowne rozporządzenia, celem wprowadzenia ich w należyte wykonanie.

Z polecenia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, objawionego przez Kancellarję Jego Xiążęcej Mości z dnia 4 (16) Grudnia 1858 roku, Nr 12,398, Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości interessowanych, iż wedle nowo ustanowionych przepisów, objętych w Odezwie Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI z dnia 7 (19) Października 1858 roku, Nr 2,893, o przyjmowaniu małoletniej Szlachty do Kadeckich Korpusów, Kandydaci mający więcej jak 11 lat wieku, winni być przyjmowani do klassy 1ej ogólnej z takiemi wiadomościami: z Religji, języka rossyjskiego, jednego z obcych języków, to jest: francuzkiego lub niemieckiego, arytmetyki, rysowania i pisania, iżby byli w stanie bez trudności przystąpić do systematycznego uczenia się nauk w klassie ogólnego kursu, że skutkiem tego JO. Xiążę Namiestnik polecić raczył, aby przy prośbach o przyjęcia do Kadeckich Korpusów małoletnich, mających więcej jak 11 lat wieku, przedstawiane były świadectwa ze Szkół przekonywające, że Kandydaci przygotowani są dobrze w pomienionych wyżej przedmiotach.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Saszyna*, Kapitana, zostającego na urlopie w Warszawie; tudzież P. Franciszka *Kupiszeńskiego*, b. Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Teofil *Rybicki*, Radca Kollegjalny, Professor Gimnazjum Realnego, Członek Komitetu Examinacyjnego, Kawaler Orderu Śgo Stanisława kl: III, i Znaku Nieskazitelnej Służby za lat XX, w dniu 20 b. m. zszedł z tego świata. Pogrążeni w smutku: pozostała Żona i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, dziś o godz: 2giej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Jan *Korczki*, Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem, w wieku lat 55. W smutku pogrążona Żona wraz z 7giem nieletnich Dzieci i Familją, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze o godz: 2½ po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelicko-Augsburgskiego, na smętarz tegoż wyznania.

W dniu 23 z. m., w dobrach swoich dziedzicznych Ostałów (Gub: Radomskiej), rozstał się z tym światem, zacny i nieodżałowanej pamięci Obywatel, Teodor *Komarnicki*. Ciało jego złożone zostało w grobie familijnym przy Kościele Parafjalnym w Wysoce. Pozostawił w nieutulonym żalu, Wdowę, Kamillę z Jabłkowskich i troje małoletnich Dzieci. Ś. p. *Komarnicki*, wolne od ciężkiego rolniczego zawodu chwile, z zamiłowaniem poświęcał sztuce malarskiej, i na tej drodze, liczne pozostawił pamiątki talentu swego.

Wczoraj po odbytem balotowaniu w Resursie Kupieckiej, następujące osoby, przyjęte zostały na Członków tegoż Towarzystwa: Ignacy *Bobbe*, Alex: *Bobrownicki*, Arthur *Dzierzbicki*, Henryk *Habich*, Ed: *Jarocki*, Kon: *Lentz*, Alex: *Majewski*, Michał *Majkowski*, Wil: *Malcz*, Wł: *Miączyński*, Alex: *Morgenstern*, Mikołaj Xżę *Radziwiłł*, Tym: *Reklewski*, St: *Rej*, Otto *Rosset*, Konst: *Rudzki*, Marceli Hr: *Sołtyk*, St: *Turski*, Józef *Werner*, Ig: *Witosławski*, Lucjan *Wojniłłowicz*, Antoni *Zaleski*, i Józef *Zarzycki*.

W rzęsisto oświetlonej Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, zeszłej Niedzieli, czyli dnia 16 b. m., po godz: 6tej wieczorem, W. JX. *Chmielewski*, Wikarjusz miejscowy, w obec dostojnych Osób, jak równie w przytomności Rodziny, Przyjacioł i Znajomych, pobłogosławił związek małżeński W. Antoniego *Kamieńskiego*, Obywatela tutejszego, z Panną Florentyną *Baranowską*, pierworodną Córką W. Radcy Kollegjalnego i Kawalera, Franciszka *Baranowskiego*, Sekretarza Referenta Kancellarji Rady Administracyjnej, b. Uczennicą Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien. Po ukończeniu obrzędu, Pannę Młodą odprowadził JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Petrow*, a Pana Młodego, W. Marja *Lisiecka*, Żona Urzędnika K. R. P. i S. i Właściciela domu. Następnie przez Ojca Panny Młodej i jego Małżonkę, W. Annę z *Sosnowskich*, która od lat dziecinnych z nieograniczonem poświęceniem, przy zapomnieniu nieraz o samej sobie, miejsce rodzonej i przedwcześnie zgasłej Matki tejże Panny Młodej zastępowała, wszyscy Goście z całą uprzejmością podjęci zostali; a że przyjęcie było serdeczne, dość powiedzieć, że wesoła zabawa przeciągnęła się blizko do dnia białego, i każdy przy pożegnaniu unosząc z sobą wspomnienie miłe przepędzonego czasu, ponowił obojgu Nowożeńcom składane życzenia szczęśliwego na długie lata pożycia małżeńskiego.

Jutro, to jest w Poniedziałek, d. 24 Stycznia, oraz we Wtorek i Środę, czyli 25 i 26 b m., z powodu przedstawień w Teatrze Amatorskim w sali Dobroczynności, na korzyść biednych, o godz: 7ej wieczorem; wykładane przez P. *Lemercier*, w Resursie Kupieckiej prelekcje, ulegną pod względem czasu zmianie, i z tego powodu, prelekcje te w dni powyżej wymienione, to jest jutro, pojutrze i we Środę, rozpoczynać się będą w Resursie

o godzinie 5½ wieczorem, tak, aby przed rozpoczęciem widowiska dobroczynnego, ukończone zostały. Trzy te prelekcje dotyczeć będą fizjologji ludzkiej, a treścią ich będą: wykład organizmu serca i arterji, krążenia krwi, skład czaszki i nerwów, ich użycie, zmysł dotykania, smaku, powonienia i widzenia. Zapisywać się można przy wejściu na prelekcje.

(Art: n.) Dnia 18go b. m. w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, odbył się obrzęd zaślubin W. Henryka *Wąsowicza*, Syna Obywatela m. Warszawy, z Panną Marją *Przygocką*. Po odbytym akcie, udało się całe zebrane grono do domu Matki Panny Młodej, która przyjąwszy najpierw Nowożeńców chlebem i solą, podejmowała następnie Gości swoich wystawną wieczerzą, przy której spełniano toasta za pomyślność Nowożeńców. Wesoła przy tej sposobności zabawa, przy ochoczych tańcach, do rana się przedłużyła. My zatem jeszcze z swej strony upamiętniając te chwile, ślemy życzenia, ażeby wiek cały płynął im w szczęściu, jak dotąd Rodzicom!— ***

Z Piotrkowa.— Znany zaszczytnie w świecie muzykalnym P. *Tropiański*, stosownie do ogłoszeń przez pisma, dał się u nas słyszeć w sali Resursowej, i doznał najsympatyczniejszego przyjęcia. Uproszony przez wielbicieli jego talentu, przyrzekł dać drugi koncert w d. 23 b. m., którego połowę dochodu na Szpital tutejszy przeznacza.— A. Z.

Używane na wieczorach wachlarze, ulegają często uszkodzeniu, ale jest i na to środek, który posiada wswym ręku P. *Appelzweig*, zamieszkały w domu Nr 797 na rogu ulicy Elektoralnej i Przechodniej. Zręczność jego w tym względzie, tojest w naprawie tych uszkodzeń, równa się zręczności, przyprowadzania do pierwotnego i najkosztowniejszych, a uległych stłuczeniu figur, statuetek, i t. p. szczegółów, a co właśnie zjednało mu to wzięcie jakiego dziś już powszechnie używa.

Bezimienna osoba, ofiaruje na mający się wznieść Kościół PP. *Marjawitek* w Częstochowie, powóz w bardzo dobrym stanie z fordeklem, zdatny na dorożkę, który obejrzeć można w każdym czasie u XX. *Reformatów*, a za który ofiarują po datę dzisiejszą rs. 125. Kto da więcej?

Przez trzy dni ubiegłe, zamiast zapowiadanych mrozów, mieliśmy tu w Warszawie, mgłę nader gęstą.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Gustawa *Gebethner* i Spółki, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 415, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, wyszedł: *Flis* mazur, skomponowany na fortepjan, przez A. L. *Tuszyńskiego*. Cena kop: 15.

Wczoraj odbyła się jeneralna proba, a jutro główne przedstawienie Teatru Amatorskiego, w sali Warszawskiego Tow: Dobr:, na dochód Sal Ochrony, pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, o godz: 7ej wieczorem, rozpocząć się mające, w czasie którego odegrane zostaną następujące dzieła: Kom: w 1m akcie P. E. *Girardin*, z francuzkiego przerobiona p. t. »Żona która nie nawidzi Męża!!"; Krotochwila w 1m akcie oryginalnie napisana przez K. *Kucza*, ze śpiewkami, z muzyką P. *Monczyńkiego* i L. *Steckiego*, p. t. »Tajemnice Starego Miasta"; Część muzyczna Introdukcja z opery Wilhelm *Tell*, *Rossiniego*; Kwartet na same głosy p. n. »Róże, na sopran, alt, tenor i bas, muzyka Karola *Studzińskiego*, słowa Włodz: *Wolskiego*; arja z chórem warjatów z opery »Il vitorno di Colomello" *Fivravanti'ego*. Bilety pojedyncze do lóż po rs. 5, oraz do krzeseł po rs. 5, 3 i rs. 1 k. 50, jak niemniej na galerję po rs. 1, sprzedawane będą dziś od godz: 10 do 7ej z południa, a jutro od godz: 10 rano do 2ej z południa, w Kancellarji Towarzystwa, przez Członków, a od 4ej do chwili przedstawienia w Kassie przy Teatrze urządzonej. Zaś na przedstawienie drugie we Środę, odbyć się mające, takież bilety sprzedawane będą we Wtorek od godz: 10 rano do 2ej z południa, i od 4ej do 7ej wieczorem, a we Środę od godz: 10 rano do 2ej z południa, w Kancellarji Towarzystwa, i od 4ej do rozpoczęcia widowiska, w Kassie przy Teatrze urządzonej. Bufet urządzony będzie przez PP. cukierników *Clotin* i *Bott*.

Grywana na balach w obu Resursach *L'enfantillage* polka, skomponowana na fortepjan przez J. *Straussa*, wyszła nakładem litografji J. *Müllera* przy ulicy Senatorskiej wprost XX. Reformatów Nr 467*b*, i jest do nabycia w składach muzycznych w Warszawie, na prowincji u *Arzta* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Orgelbranda* w Wilnie, u *Stablewskiego* w Płocku, po kop: 15. Przy tejże litografji urządzonym został abonament xiążek polskich, który najnowszemi dziełami pomnażany będzie.

Przypominamy osobom pragnącym nabyć tanio rozliczne towary galanteryjne, iż celem ostatecznej i zupełnej wyprzedaży tychże, rozpoczęła się licytacja w handlu pod Nr 439, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost gmachu Dobroczynności. Znaleść tam można mnóstwo wyrobów brązowych, szklanych, blaszanych lakierowanych, żelaznych, skórzanych, safjanowych, papier maché, drewnianych, stalowych, elastycznych, szczotkarskich, obrazów olejnych, necesairki damskie, i t. d. i t. d., z których dla obojga płci można wybrać niejedną piękną pamiątkę.

Nie w Niedzielę, to jest dziś, jak było zapowiedzianem, ale z powodu wcześniejszego wykończenia robót w ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej, wczoraj już P. *Hinné* rozpoczął szereg swych przedstawień, które z powodu spalonego cyrku, były przez niejaki czas wstrzymane. Publiczność licznie zebrała się na to pierwsze widowisko i przyjęła z nadzwyczajnym zapałem Pana *Hinné*, chcąc tem okazać dowody swego współczucia z powodu wypadku pożaru, jakim został dotknięty. Podobnie przyjęto i P. *Stonet* za ukazaniem się tegoż; nieszczędzono równie oklasków tak dla amazonek jak jeźdźców, a z tych szczególniej dla P. *Palmer* i żony jego, pierwszemu za nadzwyczajną jego siłę i zręczność, a drugiej za grację, jaką się odznacza. Dziś drugie przedstawienie w ujeżdżalni, a jutro i dalej następne.

Gustowny i ozdobny ubiór głowy, pierwszym jest warunkiem dla wszystkich, a szczególniej też dla płci pięknej. Dla tych zatem Dam które zwracają na to uwagę, poleca się znany już dawno zakład wyborowych i nader pięknych kwiatów Pani *Groszkowskiej*, przy ulicy Długiej i Bielańskiej Nr 576. W zakładzie tym znajdzie się to wszystko co tylko najwyszukańsze wymagania zaspokoić może; kwiaty własnego wyrobu i świeżo sprowadzone z zagranicy, girlandy, bukiety, normy i t. p., a co największa, wszystko w najświeższych modach i po cenach bardzo umiarkowanych. Kto więc przy elegan-

ckiem i modnem ułożeniu włosów, a co w salonie mężą P. *Groszkowskiej*, tamże istniejącym, spiesznie dokonane być może, zechce ozdobić je naśladującemi do złudzenia naturę kwiatami, które nigdy nie zwiędną, ten niech się uda do zakładu Państwa *Groszkowskich*, a zupełnie zadowolonym zostanie.

Fabrykant H. *Provost* w Paryżu, wyrabia teraz krepę czarną z gumalastyki.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramie *Muszkietery*, PP: *Królikowski*, *Stolpe*, *Chomanowski*, *Świeszewski* i *Boczkowski*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 13¾; za garniec kop: 37.

Czy są Amatorowie kwiczołów z Tatrów? owóż jeśli się znajdą, mogą mieć te przysmaki u P. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej, gdzie świeży transport tychże nadszedł wczoraj.

»Nie mogę być, piękna (bo tak się spodziewam) Maseczko, na dzisiejszej Maskaradzie, o godzinie 11½, w najmniejszym salonie. Jest to niepodobieństwem dla mnie; wskaż więc inne miejsce.« — ***

Anglja. *Londyn, 17go Stycznia.* — Lord *Derby*, daje 2go Lutego, w przeddzień otwarcia Parlamentu, wielką ucztę dla swych przyjaciół z Izby Wyższej. Toż samo czyni Kanclerz Skarbu, dla stronników ministerstwa z Izby Niższej. — Ministerstwo wojny, postanowiło uzbroić kilka pułków jazdy karabinami, wynalazku P. *Tewy*, które po kilkokrotnych próbach, okazały się nader praktycznemi. Mają one tę wyższość, że mogą być nabijane przez jeźdźca w największym galopie bez niebezpieczeństwa, i niosą celnie na 3,000 stóp. Z karabinu takiego dano bez czyszczenia go 1,800 strzałów, z których ani jeden nie zawiódł. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 17go Stycz:.* — *Monitor* ogłasza dwie depesze telegraficzne, jednę z Genui, z 16go b. m. o 11ej rano, a drugą z Turynu, z tejże samej daty o 5ej po południu. Z depesz tych dowiadujemy się, że w pierwszem mieście Xiążę przez mieszkańców z zapałem przyjęty został, i że na drodze do Turynu, oraz w samej stolicy, również doznał najbardziej uprzejmego przyjęcia. Podług doniesień prywatnych, Xiążę w swej podróży, 15go b. m. zwiedził Villafranca, następnie odwiedził w Nizzy swego wuja, Króla *Wirtembergskiego*, a o 5ej wieczór, udał się w dalszą drogę do Genui.— Z Algierji donoszą, że 1go b. m. przy nadejściu nocy, oddział 70go pułku piechoty napadnięty został przez zamieć śnieżną, pomiędzy Wed-Zanati i Wed-El-Arria. Około 20tu ludzi zmęczonych, którzy dalej maszerować nie mogli, zmarzło. Reszta bataljonu dostała się do osady El-Arria, zkąd natychmiast wysłano pomoc. Za przybyciem oddziału do Konstantyny około 60 ludzi, mających poodmrażane ręce i nogi, weszło do szpitala, jest jednak nadzieja, że wszyscy przy życiu zostaną. Podobne wypadki miały już miejsce 1846 r. pod Bu-Taleb, a 1852 r. pod Torcha. (St: An:).

Krąży tu pogłoska, że Cesarz polecił Sekretarzowi Ambassady w Londynie, który wracając na swą posadę, był u niego z pożegnaniem, aby zapewnił Królowę, że wszelkie wieści o blizkiej wojnie są mylne, i że dowodem tego jest wstrzymanie się Francji od wszelkich nadzwyczajnych uzbrojeń. — Xiążę *Napoleon*, w Niedzielę opuszcza Turyn. W dzień zaręczyn ma być także dany w ratuszu Turyńskim wielki bal, na cześć nowozaręczonych.—Jednym z rezultatów Tien-Tsing, ma być reorganizacja Biskupstw w Chinach. — Austrja kompletuje w legacjach Papiezkich siły, jakie tam miała pierwiastkowo, a których część następnie wycofała. Czyniła ona także ofiary swej pomocy Xiężnie *Parmy*, ale napróżno. Władczyni ta oświadczyła, że odpowiada za spokojność swego kraju, i niechce cudzoziemców. Popularność też jej wzrasta z dniem każdym. (In: Bel:).

Paryż, 19go Stycz: (tel:). — W skutku artykułów wczorajszych w *Presse* i *Patrie*, ostrzegających opinję publiczną przed zbyt wielkiem zaufaniem, renta wieczorem nieco spadła.— Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Król *Neapolitański* udzielił 89 ułaskawień politycznych. Rząd Neapolitański zawiadomił o tym akcie łaski Rząd Francuzki.— Podług prywatnych wiadomości, datowanych 15go b. m. z Neapolu, edykt o stanie oblężenia, obejmuje całe Królestwo. Sądy wojenne tam się natychmiast zbierać mają, gdzie nastąpią zaburzenia polityczne.— Z Marsylji donoszą, że tameczna Intendentura wojskowa, poczyniła znaczne zakupy pszenicy. — (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 17go Stycznia.* — Na wczorajszej Radzie ministerjalnej ukończono rozbiór prawa o prassie. — Królowa podarowała Hiszpańskiej kolei północnej, grunta koronne 10 hektarów obejmujące, wraz z pałacem, na dworzec, oraz 6 kilometrów przy wyjściu kolei z Madrytu i w Eskurialu. (St: Anz:).

Serbja. *Belgrad, 15go Stycznia.* — Skupczyna postanowiła, aby w modłach Kościelnych, oprócz Xięcia Panującego, wspominano także i Następcę Tronu. Ten ostatni tytuł chce ona urzędownie nadać Xięciu *Michałowi*, Synowi *Miłosza*. (Neue Pr: Ztg).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 10go Stycznia.*— *Gazeta Gothenburgska* donosi, iż stan zdrowia Króla jest smutny. Monarcha stracił władzę w muskułach, i nie może ani się ruszyć, ani stać nawet. Nie ma nadziei wyleczenia go. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 9go Stycznia.* — W Ministerstwie spraw zagranicznych utworzono, pod kierunkiem P. *Seffels*, byłego Sekretarza Poselstwa Tureckiego w Paryżu, Bióro do kierowania prassą i prostowania fałszywych wiadomości dziennikarskich. — Wybór nowego Szeika-ul-Islam zyskuje tu powszechne pochwały. Żywo się on interesuje reformą teraźniejszego stanu rzeczy. — Roboty około telegrafu z Konstantynopola do Mossal, czynnie są prowadzone. (St: Anz:).

Constitutionnel zaprzecza wiadomości o śmierci *Mazai*-Paszy, Syna *Reszyda*, w Ruszczuku. Wprawdzie konie jego rozbiegały się i wypadł z powozu, ale nie poniósł żadnego szwanku. (Neue Pr: Ztg).

Xięztwa Naddunajskie. *Jassy, 17go Stycznia*, (telegram). — Tymczasowy Hetman, Unionista, Alexander *Cousa*, został obrany Xięciem. Władza i lud złożyły mu już hołd. Xiążę zaprzysiągł ustawę. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. *Turyn, 14go Stycznia.* — *Ratazzi*, w mowie mianej przy objęciu urzędu Prezesa Izby, zwrócił uwagę na ważność położenia kraju i zalecał Reprezentantom zgodę i jedność. — Hr: *Cavour* przedstawił pro-

jekta do praw o reformie administracji gmin i prowincji, oraz modyfikację prawa o gwardji narodowej. Ta ostatnia dziś już jest roztrząsaną. — Budżet na rok 1859, mający być przedstawiony Izbom, wykazuje deficyt około 50 milj: fran:. — Izba Deputowanych doręczyła Królowi adres odpowiedzi na mowę tronową. (St:An:).

Neapol, 14go Stycznia. — Ogłoszono tu następne postanowienie: »Kto schwytany będzie na uczynku zamachu przeciw wewnętrznemu bezpieczeństwu państwa, ten natychmiast przez sąd wojenny sądzony być ma. Kto zaś obwiniony jest o spiskowanie, na tego wyrok wydany będzie przez sądy zwyczajne.« (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Naturalista P. *Radde* opisuje wiarogodny a szczególny wypadek, jaki się zdarzył pływającemu po rzece Amurze posterunkowi kozaków. Pewnego dnia żeglując łódką przy brzegu, postrzegli z gęstwiny lasu wychodzącego zwierza, który się śmiało rzucił do wody i prosto płynął do łódki. Kozacy nie domyślając się coby to było za zwierzę, dopuścili go na kilkanaście kroków, a wtedy jeden z celniejszych strzelców z niewielkiej janczarki dał ognia. Zwierz przestraszony zwrócił się natychmiast ku brzegowi i wkrótce znikł w gęstwinach lasu. Kozacy pospieszyli w pogoń; lecz jakież ich było zdziwienie, kiedy przedarłszy się za śladem krwistym kilka set kroków w głąb', ujrzeli ogromnego tygrysa martwym. Kula przeszyła mu piersi i naruszyła serce. P. *Radde* miał sposobność stwierdzić prawdziwość tego wypadku i nabyć od owych kozaków skórę i czaszkę tygrysa amurskiego. — Dnia 9go b. m., utonął pod Gdańskiem na morzu, statek ładowny 18 łasztami soli, a to tak nagle, iż 15u ludzi osady zatonęło wraz z statkiem, mimo że parowiec *Hekla* przybył bezwłocznie na ich ratunek. — »Czy są dziś sztuczne ognie?« pytała się przekupka drugiej. »Są, zrobił je pióro-technik z zagranicy przybyły.«

S Z A R A D A.

Pierwszych szukaj na polu, *druga* w alfabecie.
Wszystkie brudzą, nieczyszczą, to już dobrze wiecie.
(Zeszła Szarada, *Pieczątka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czyż Kapitan z Suwałk nr 634; Dąbrowski Jan Ob: z Długiej Kościelnej nr 584; Klemensowski Ludwik Ob: z Celejowa nr 472.

Wyjechali: Bedriaga Pułk: do Lublina; Łempicki Karol Sędzia Pok: do Kucic; Nowicki Hilary Kapitan do Brześcia Litews:; Xiądz Radziejewski Ign: Pleban do Wastkowa; Tyszkiewicz Wincenty Hr: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Plater Cezar Hr: i Raczyński Teofil Rządca dóbr z Poznania nr 414; Szeligowski Fran: Rządca dóbr z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Lange Samuel Ob: do Krakowa; Zamoyski Stan: Hr: do Drezna.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 8 (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Walerja* (wznowienie).—*Dawne grzechy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 11 (23) Stycznia 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.